



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Józef Iwulski

w sprawie z powództwa U. w O.

przeciwko J. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 28 listopada 2023 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z dnia 21 września 2021 r., sygn. akt III Pa 16/21,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. odstępuje od obciążania pozwanego kosztami zastępstwa procesowego strony powodowej w postępowaniu kasacyjnym.**

[az]

UZASADNIENIE

Powód U. w O. domagał się zasądzenia od pozwanego J.B. kwoty 18.274,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Sąd Rejonowy w Stalowej Woli, wyrokiem z dnia 5 marca 2021 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18.274,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 13 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu, wyrokiem z dnia 21 września 2021 r. oddalił apelację pozwanego od powyższego wyroku i rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że nie podziela zarzutów apelacji dotyczących naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, z których wynika, że na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 19 września 2016 r., w sprawie IV Pa 109/16, zasądzono od U. w O. na rzecz J.B. kwotę 14.840,61 zł oraz że prawomocnym postanowieniem tego Sądu z dnia 14 października 2016 r., w tej samej sprawie, zasądzono od U. w O. na rzecz J.B. - w miejsce kwoty 240 zł - kwotę 3.209 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje oraz kwotę 225 zł tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

W dniu 13 października 2016 r. U. przelał na konto J.B. sumę 15.080,61 zł tytułem realizacji wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 19 września 2016 r. - z zastrzeżeniem zwrotu, zaś w dniu 19 października 2016 r. - kwotę 3.194 zł tytułem realizacji postanowienia Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 14 października 2016 r. (IV Pa 109/16) również z zastrzeżeniem zwrotu.

W dniu 11 października 2016 r. pełnomocnik U. w O. wystąpił do pełnomocnika J.B. z pismem informującym o zamiarze skierowania do Sądu Najwyższego skargi kasacyjnej od orzeczenia Sądu Okręgowego w Olsztynie w sprawie IV Pa 109/16. W piśmie tym zastrzeżono obowiązek zwrotu płatności w przypadku korzystanego dla [...] rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej.

W dniu 2 grudnia 2016 r. U. w O. zaskarżył skargą kasacyjną wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 19 września 2016 r., IV Pa 109/16, w części dotyczącej punktów I. i III. oraz postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 14 października 2016 r., zapadłe w tej samej sprawie.

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2017 r., w sprawie I PK 10/17, Sąd Najwyższy przyjął skargę kasacyjną do rozpoznania, następnie wyrokiem z dnia 20 marca 2018 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie w punktach I i III i w tym

zakresie przekazał sprawę do temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 25 czerwca 2018 r., w sprawie IV Pa 72/18, Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił apelację J.B. od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 4 kwietnia 2016 r. (IV P 618/15) i nie obciążył go kosztami procesu na rzecz U. w O. J.B. nie złożył odwołania od tego orzeczenia.

Pismem z dnia 26 czerwca 2018 r. U. w O. wezwał J.B. do zwrotu kwoty 18.034,61 zł. Pełnomocnik J.B., w odpowiedzi na to pismo, odmówił zwrotu, argumentując, że pieniądze zostały zużyte na utrzymanie J.B. Po ustaniu zatrudnienia u strony powodowej, powód pozostawał bezrobotny. Utrzymywał się z wypłaconego mu przez U. odszkodowania oraz z pożyczek udzielonych mu przez krewnych.

Sąd Okręgowy wywiódł, że uchylenie wyroku Sądu Okręgowego z dnia 19 września 2016 r. spowodowało, że odpadła podstawa prawna świadczenia powoda na rzecz pozwanego (*condictio causa finita*) i w konsekwencji świadczenie to przybrało charakter świadczenia nienależnego, podlegającego zwrotowi na podstawie art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. Podkreślił, że pełnomocnik pozwanego w dniu 11 października 2016 r. otrzymał informację o zamiarze zaskarżenia skargą kasacyjną prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 19 września 2016 r., a więc przed wypłaceniem pozwanemu odszkodowania. Tym samym, w ocenie Sądu drugiej instancji, od tej daty pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika powinien liczyć się z możliwością niekorzystnego rozstrzygnięcia przez sąd kasacyjny i z obowiązkiem zwrotu otrzymanego świadczenia. Zauważył też, że pozwany wydatkował i w konsekwencji zużył środki uzyskane z odszkodowania po otrzymaniu wiadomości o zamiarze zaskarżenia prawomocnego wyroku kasacją, a zatem powinien zwrócić byłemu pracodawcy całą zasądzoną wyrokiem z dnia 19 września 2016 r. oraz postanowieniem z dnia 14 października 2016 r. kwotę.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pozwany zarzucił:

1) rażące naruszenie prawa materialnego polegające na niewłaściwym jego zastosowaniu przez nieuwzględnienie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności oraz ocenę znajdującego się materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia, a dokładniej naruszenie:

(-) art. 409 k.c., przez jego niezastosowanie mimo wystąpienia opisanych w nim przesłanek, tj. w sytuacji gdy pozwany otrzymane świadczenie zużył bezproduktywnie, przeznaczając otrzymane środki na zaspokojenie podstawowych potrzeb życia codziennego, wskutek czego nie jest w żaden sposób wzbogacony, a nadto przyznaną kwotę wydatkował w dobrej wierze; co istotne, w momencie otrzymania informacji o przyjęciu do rozpoznania skargi kasacyjnej wywiezionej przez stronę powodową, pozwany nie był już w posiadaniu otrzymanego odszkodowania, bowiem je zużył.

2) rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik postępowania, tj.;

(-) art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., polegające na nierozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji w sposób dokładny, rzetelny i wszechstronny wszystkich zarzutów apelacyjnych podniesionych przez pozwanego w środku odwoławczym i tym samym dokonanie nieprawidłowej kontroli apelacyjnej Sądu pierwszej instancji, a mianowicie zarzutu naruszenia przepisów postępowania, dotyczących pobieżnego, a nie wszechstronnego, jak stanowi przepis rozważenia okoliczności mających wpływ na ustalenie zasadności roszczenia powoda w obliczu poczynionego przez pozwanego zarzutu wygaśnięcia obowiązku zwrotu świadczenia z uwagi na jego bezproduktywne zużycie, tj. w zakresie:

a) dokonania sprzecznych z materiałem dowodowym ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegających na obdarzeniu walorem pełnej wiarygodności zeznań pozwanego, przy jednoczesnym braku odniesienia się do jego twierdzeń w zakresie zużycia środków wypłaconych mu przez powoda i uznanie, że brak jest przesłanek z art. 409 k.c., mimo że z zeznań strony wynika wprost, że świadczenie zużył na cele konsumpcyjne, nie pozostaje wzbogacony;

b) dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego, polegające na pominięciu w ocenie dowodu z zeznań świadka – K.B., które to zeznania jednoznacznie potwierdzają fakt bezproduktywnego zużycia przez pozwanego środków otrzymanych przez niego od powoda;

c) dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny dowodu z dokumentów, o przedłożenie których Sąd wystąpił do S. w S., [...], [...], polegające na braku zbadania i oceny ich treści w sytuacji, gdy z dokumentów wynika, że J.B. w

określonym przez Sąd terminie regulował bieżące zobowiązania wynikające z aktualnego zużycia energii elektrycznej czy gazu, co stanowi zużycie bezproduktywne;

(-) art. 385 oraz art. 378 § 1 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 382 k.p.c., polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego bez merytorycznych rozważań w tej kwestii w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Tarnobrzegu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o orzeczenie co do istoty sprawy i oddalenie powództwa U. w O. w całości. Skarżący wniósł także o zasądzenie na swoją rzecz kosztów dotychczasowego postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie przed Sądem pierwszej i drugiej instancji oraz kosztów postępowania kasacyjnego, według norm przepisanych.

Powód, w odpowiedzi na skargę, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw. Rozważania należy rozpocząć od zarzutu naruszenia przepisów postępowania.

Podstawa kasacyjna wymieniona w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. w swej konstrukcji zawiera powiązanie naruszenia przepisu postępowania z wynikiem sprawy. Wynik sprawy to jej ostateczny rezultat wyrażający się w uwzględnieniu lub oddaleniu powództwa. Skuteczne oparcie skargi na tej podstawie wymaga wykazania, że rezultat procesu byłby inny, gdyby nie zarzucane uchybienie.

Przedmiotem zarzutów naruszenia przepisów postępowania (wszystkich) jest nierozpoznanie przez Sąd drugiej instancji „w sposób dokładny, rzetelny i wszechstronny wszystkich zarzutów apelacyjnych” (zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c.) czy przyjęcie przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń

faktycznych Sądu Rejonowego „bez merytorycznych rozważań w tej kwestii w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału” (zarzut naruszenia art. 385 oraz art. 378 § 1 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 382 k.p.c.). Ukierunkowane są one na potwierdzenie, że doszło bezproduktywnego zużycia przez pozwanego środków otrzymanych od powoda, co sugerowałoby, że Sąd drugiej instancji przyjął odmiennie. Teza ta jest nieuprawniona, gdyż Sąd drugiej instancji nie zaprzeczył tej okoliczności, natomiast skoncentrował się na innej kwestii - wynikającej z art. 409 k.c., a mianowicie powinności liczenia się wzbogaconego się z obowiązkiem zwrotu nienależnego świadczenia. Tak więc podniesione procesowe podstawy kasacyjne okazały się nieuzasadnione. W związku z tym rozpoznawanej skardze kasacyjnej na pierwszy plan wysuwają się zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Nienależne świadczenie jest w ujęciu Kodeksu cywilnego jednym z wypadków bezpodstawnego wzbogacenia. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym także, jeżeli odpadła jego podstawa (jak w niniejszej sprawie). Świadczenie nienależne podlega zwrotowi (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Obowiązek zwrotu wygasa jednak wtedy, gdy ten, kto uzyskał nienależne świadczenie, zużył je lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu (art. 410 § 1 w związku z art. 409 k.c.). O zakresie zwrotu decyduje więc powinność przewidywania obowiązku zwrotu, a nie jak w sytuacji określonej w art. 408 k.c. - stan wiedzy wzbogaconego.

Powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści to przesłanka (stojąca na przeszkodzie wygaśnięciu zobowiązania), która występuje wtedy, gdy wzbogacony wyzbył się korzyści w sposób bezproduktywny, a więc gdy nie jest już wzbogacony. Natomiast w sytuacji, gdy jest on nadal wzbogacony, zobowiązanie do wydania korzyści nie wygasa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2022 r., II PSK 294/21, LEX nr 3417991).

Sąd drugiej instancji, za Sądem pierwszej instancji, i zgodnie ze stanowiskiem, skarżącego przyjął, że kwota objęta żądaniem pozwu posłużyła zaspokojeniu konsumpcyjnych, bieżących potrzeb wzbogaconego. W związku z tym kluczowe

znaczenie miała odpowiedź na pytanie, czy i od kiedy w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy pozwany powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu wypłaconej kwoty. W ocenie Sądu drugiej instancji, powinność ta istniała od samego początku (od przekazania należności wynikających z prawomocnego wyroku i postanowienia, co nastąpiło odpowiednio w dniu 13 października 2016 r. i w dniu 19 października 2016 r.), ponieważ pełnomocnik pozwanego już w dniu 11 października 2016 r. otrzymał informację o zamiarze zaskarżenia skargą kasacyjną prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 19 września 2016 r., a więc przed wypłaceniem pozwanemu odszkodowania. Mimo to pozwany wydatkował i zużył środki uzyskane z odszkodowania.

Powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu (por. J. Pietrzykowski, w: Komentarz 1972, s. 966; K. Pietrzykowski, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, 2008, s. 1190; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2010 r., II PK 246/09, LEX nr 574533). Z art. 409 wynika jednoznacznie, że decydujące znaczenie ma chwila wyzbycia się lub zużycia korzyści (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2017 r., V CSK 563/16, LEX nr 2303442 i tam przywoływane wcześniejsze orzeczenia). Jeżeli zatem w chwili uzyskania korzyści wzbogacony był w dobrej wierze, a następnie dowiedział się albo powinien był dowiedzieć się o tym, że korzyść mu się nie należy, to od tej chwili powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd że od chwili, w której strona uzyskująca korzyść na podstawie prawomocnego wyroku otrzyma informację o przyjęciu do rozpoznania skargi kasacyjnej wywiedzionej przez stronę przeciwną, powinna liczyć się z obowiązkiem zwrotu tej korzyści w razie uchylenia tego wyroku (art. 409 k.c.) (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 1971 r., I CR 552/70, OSNC 1971 nr 9, poz. 161; z dnia 5 października 2012 r., I PK 86/12, OSNP 2013 nr 17-18, poz. 203; z dnia z dnia 5 grudnia 2013 r., III PK 40/13, LEX nr 1448751). Oznacza to, że w omawianym przypadku powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu świadczenia wiąże się z możliwością wzruszenia prawomocnego wyroku

skargą kasacyjną tylko wtedy, gdy zostanie ona przyjęta przez Sąd Najwyższy do rozpoznania. Inaczej rzecz ujmując, sama świadomość strony, że od prawomocnego wyroku przysługuje skarga kasacyjna, nie jest wystarczającą przesłanką do stwierdzenia, że powinna się liczyć z obowiązkiem zwrotu świadczenia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 grudnia 2013 r., III PK 40/13, zastrzegł jednocześnie, że z indywidualnych okoliczności sprawy może wynikać wcześniejsza powinność przewidywania obowiązku zwrotu świadczenia uzyskanego na podstawie prawomocnego wyroku. Stanowisko to zostało zaakceptowane w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2016 r., III PK 135/14 (OSNP 2018 nr 1, poz. 3) oraz z dnia 25 września 2014 r., II CSK 779/13 (LEX nr 1621329). Także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2017 r., II PK 251/16 (LEX nr 2390716) stwierdzono, że nie każdy przypadek uzyskania korzyści na podstawie prawomocnego wyroku jest równoznaczny z brakiem powinności liczenia się z obowiązkiem jej zwrotu. W tym przypadku decydujące znaczenie przypisano możliwości unicestwienia skutków prawomocnego wyroku w oparciu o kolejny prawomocny wyrok i przyjęto, że wiedza o toczącym się postępowaniu sądowym stwarza obiektywny stan „powinności liczenia się z możliwością obowiązku zwrotu”.

Należy zwrócić uwagę, że w orzecnictwie Sądu Najwyższego jest wyrażany utrwalony pogląd, że uzyskanie korzyści na podstawie nieprawomocnego wyroku stwarza powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu korzyści (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 czerwca 2005 r., II PK 288/04, OSNP 2006 nr 9-10, poz. 146 oraz z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 223). Powinność tę usuwa jednak prawomocność orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 listopada 1977 r., I PRN 146/77, LEX nr 14439 oraz przywołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1971 r., I CR 552/70 czy przywołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego II PK 251/16). W wyroku II PK 288/04, w którym bezpodstawne wzbogacenie nastąpiło w wyniku nieprawomocnego (wówczas) wyroku sądu drugiej instancji (obecnie, od 2 czerwca 2005 r. - od czasu zmian wprowadzonych ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 9 - wyrok Sądu drugiej instancji ma przymiot prawomocności – art. 398¹ § 1 k.p.c.), wyjaśniono, że po uzyskaniu świadczenia na podstawie

nieprawomocnego, ale wykonalnego orzeczenia sądu drugiej instancji powódka powinna przewidywać (spodziewać się) jego zmiany w wyniku wniesionej przez pracodawcę kasacji, co wynika przede wszystkim z zasad procesowych dotyczących, z jednej strony, uzyskiwania cechy wykonalności przez orzeczenie nieprawomocne (art. 388 § 1 k.p.c.), a z drugiej, przysługiwania prawa do zaskarżenia takiego orzeczenia kasacją, która jest dewolutywnym środkiem odwoławczym (por. art. 392 i art. 393¹³ § 1 k.p.c.). Ostatecznie Sąd Najwyższy podzielił stanowisko Sądu drugiej instancji, że pozwana, przyjmując świadczenie oparte na nieprawomocnym wyroku, powinna się liczyć z obowiązkiem zwrotu świadczenia w razie uchylecia tego wyroku w dalszym toku sprawy, akcentując przy tym (także) korzystanie przez nią z zastępstwa prawnego.

Tego rodzaju osąd sprawy ma zastosowanie również w niniejszym przypadku. Pracodawca spełnił przedmiotowe świadczenie na rzecz pozwanego, aby uniknąć przymusu egzekucyjnego, przy czym konsekwentnie kwestionował jego zasadność i ostatecznie uzyskał potwierdzenie słuszności swych racji. Przed spełnieniem świadczenia oraz równocześnie z nim poinformował o woli złożenia skargi kasacyjnej, co też uczynił. Skarga została przyjęta do rozpoznania i następnie, na skutek wyroku kasacyjnego Sądu Najwyższego, odpadła podstawa świadczenia. W tej sytuacji pozwany, przy zachowaniu należytej staranności, czyli staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (art. 355 § 1 k.c.), powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu korzyści już w momencie jej uzyskania.

Odnosząc się do wywodów zawartych w przywołanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego III PK 40/13, wedle których dopiero przyjęcie skargi do rozpoznania stwarza realne szanse na jej uwzględnienie i to jest ten moment, na który należy badać dobrą wiarę wzbogaconego, to należy zauważyć, że w stanie faktycznym tamtej sprawy nie odnotowano konsekwencji strony w prezentowaniu woli zaskarżenia wyroku skargą kasacyjną. Poza tym, zdaniem Sądu Najwyższego w obecnym składzie, w omawianej kwestii powinno się liczyć z obowiązkiem zwrotu świadczenia nie może zależeć od oceny, jakie jest prawdopodobieństwo odpadnięcia podstawy świadczenia (niepewność co do treści orzeczenia Sądu Najwyższego), ale od świadomości, że taka możliwość się pojawiła (może dojść do wyroku uchylającego lub zmieniającego). Tego rodzaju świadomość musiała powstać już w momencie

uzyskania przez pozwanego korzyści, a jednie z każdym kolejnym i znanym pozwanemu etapem (wniesienie skargi kasacyjnej, przyjęcie jej do rozpoznania) zwiększało prawdopodobieństwo odpadnięcia podstawy świadczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ oraz art. 102 k.p.c.

[az]

[ał]